



# Kaplica Pohla koło Gorzeszowa

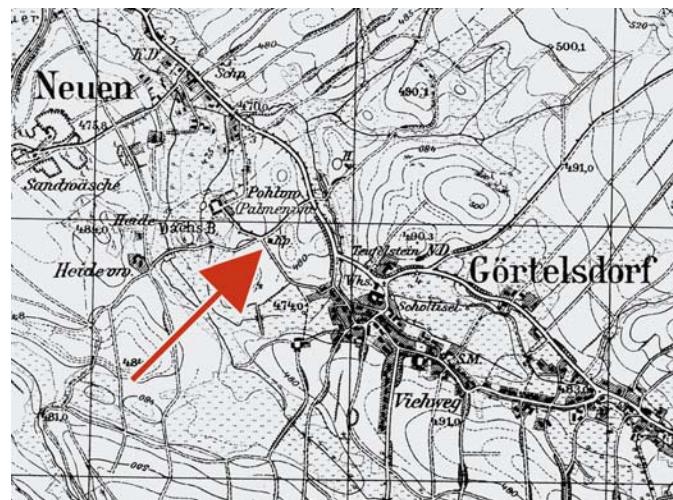
Marian Gabrowski

Kiedy kilka lat temu postanowiłem przetłumaczyć zbiór legend kamiennogórskich Wilhelma Patschovskiego, szczególnie zainteresowała mnie jedna z zawartych tam opowieści, zatytułowana „Kaplica Pohla koło Gorzeszowa”<sup>1</sup>.

Oto moje tłumaczenie tej legendy:

*W 1632 roku szalejące hordy wojenne dotarły aż do Krzeszowa i dopuściły się tam najstraszliwszych okrucieństw. W tamtym czasie żył w folwarku Palmenvorwerk w Gorzeszowie pewien bardzo pobożny i sędziwy człowiek, noszący nazwisko Pohl, który dzięki pracowitości i zapobiegliwości dorobił się niemałego majątku. Żołnierze wroga doszczętnie splądrowali również i ten folwark, w którym pozostała już tylko jedna owca. Pohl chciałby zatrzymać tę ostatnią sztukę bydła dla siebie, ale i ona została popędzona przez szwedzkich żołnierzy. Pohl poszedł za żołnierzami i poprosił o zwrot owcy, ale Szwedzi nie mieli litości, wręcz przeciwnie, z niewiarygodną brutalnością zaatakowali sędziwego, bezbronnego starca i zabili go kolbami swoich strzelb. W miejscu, w którym Szwedzi popełnili ten krwawy czyn, zbudowano kaplicę, która nosi nazwę „kaplica Pohla”<sup>2</sup>.*

Oczywiście postanowiłem spróbować zlokalizować tę budowlę w terenie. Na jednej z przedwojennych map topograficznych



Lokalizacja kaplicy Pohla na archiwalnej mapie topograficznej

<sup>1</sup> W. Patschovsky, *Die Sagen des Kreises Landeshut*, Liebau 1893, s. 48–49.

<sup>2</sup> M. Gabrowski, *Legendy kamiennogórskie Wilhelma Patschovskiego*, Polkowice 2022, s. 139.

ficznych<sup>3</sup> natrafiłem na wspomniany przez Wilhelma Patschovskiego folwark, opisany jako *Pohlvorwerk* (*Palmenvorwerk*), a w odległości około 200 m od niego – na samotną kaplicę. Gdy w listopadzie 2022 roku dotarłem w to miejsce, okazało się, że pozostały tam już jedynie rozpadające się i zarastające roślinnością fragmenty murów. Z rozmów z okolicznymi mieszkańcami dowiedziałem się jednak, że doskonale pamiętają tę kapliczkę, stojącą niegdyś samotnie pośród pól.



Kaplica Pohla z Gorzeszowa. Zdj. „Schlesischer Gebirgsbote”, nr 31/1961

Na podstawie archiwalnych źródeł postanowiłem odtworzyć historię i wygląd tego obiektu. Brakuje informacji dotyczących losów kaplicy od momentu jej powstania aż do początków XX wieku. Do 1916 roku kaplica, określana nazwą *Pohlkapelle*, pozostawała w stanie niezmienionym, lecz powoli chyliła się ku ruinie. Wówczas to, w trakcie pierwszej wojny światowej, do folwarku *Palmenvorwerk*, zwanego potocznie *Pohlvorwerk*, trafił zamożny rosyjski jeniec wojenny. Od mieszkańców usłyszał legendę o powstaniu kaplicy. Jako wyraz wdzięczności za życzliwe traktowanie postanowił zadośćuczynić krzywdom wyrządzonym niegdyś przez innych wrogów i wyremontować kaplicę Pohla. Łupkowy dach kazał zastąpić dachówkami oraz odnowić wnętrze<sup>4</sup>.

W archiwalnych tekstach można natrafić również na dokładne wskazanie lokalizacji kaplicy. Z szosy do Mieroszowa należało za Krzeszówkiem skręcić w prawo na polną drogę, gdzie po

<sup>3</sup> Mapa Meßtischblatt, arkusz 5262 Landeshut, rok 1937.

<sup>4</sup> F. Vöcks, *Die Pohlkapelle in Görtelsdorf, Kreis Landeshut*, [w:] „Wir Schlesier!”, nr 10/1925, s. 6.



Kaplica Pohla po jej odbudowaniu, lipiec 2025 r.

krótkim czasie można było już ją zobaczyć pośród pól<sup>5</sup>. Miała ona stać w odległości około 100 m od gospodarstwa określano mianem *Palmenhof*<sup>6</sup>, na działce nazywanej *Kapellenstück*, co można przetłumaczyć jako „kawałek ziemi przy kaplicy”<sup>7</sup>.

We wspomnieniach jednego z przedwojennych mieszkańców tych okolic natrafiłem też na wzmiankę, że w latach jego dzieciństwa przez małą drewnianą kratę w drzwiach kaplicy widać było stojący na północnej ścianie prosty ołtarz, a po jego prawej i lewej stronie dwie niemal naturalnej wielkości figury świętych, wyrzeźbione z drewna lipowego<sup>8</sup>.

Po wojnie budowla ponownie zaczęła popadać w ruinę. Jedna z relacji prasowych wspomina, że w 1956 roku kaplica pozbawiona była dachu, a jej cztery ściany zaczęły się rozpadać<sup>9</sup>. Tymczasem jedyna znana mi archiwalna fotografia kaplicy zamieszczona została w gazecie z 1961 roku i przedstawia budowlę kompletną i przykrytą dachem. Sugeruje to, że zdjęcie wykonano wiele lat wcześniej.

W 2022 roku, stojąc przy ruinach kaplicy, byłem przekonany, że ta niepozorna, choć kryjąca jakże interesującą historię budowla wkrótce zniknie bezpowrotnie. Ku mojemu zaskoczeniu stało się jednak inaczej. Dzięki zaangażowaniu pana Szczepana Piątkowskiego, jednego z mieszkańców Gorzeszowa, kaplica została odbudowana. Prace zakończono w 2024 roku, o czym świadczy data umieszczone nad drzwiami. Wycięto również drzewo, którego korzenie rozsadzały fundamenty.

We wnętrzu kaplicy, na prostym ołtarzu znajdującym się naprzeciw wejścia, umieszczono figurę Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego. Co ciekawe, jest to jedna z trzech rzeźb, które niegdyś stanowiły oryginalne wyposażenie kaplicy. Gdy na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku budowla miała już uszkodzony dach, rzeźbę uratował właściciel sąsiedniego pola. Na strychu jego domu bezpiecznie przetrwała kolejne dziesięciolecia. Kiedy rodzina dowiedziała się o odbudowie kapliczki, postanowiła, że figura powinna powrócić na swoje pierwotne miejsce.

<sup>5</sup> Tamże, s. 5.

<sup>6</sup> H. Wesner, *Aus der Vergangenheit Görtelsdorf*, [w:] „Schlesischer Gebirgsbote”, nr 13/1956, s. 11.

<sup>7</sup> F. Vöcks, *Die Flurnamen im Ziedertal*, [w:] „Der Wanderer im Riesengebirge”, nr 10/1925, s. 209.

<sup>8</sup> H. Wesner, *Görtelsdorf – Historischer Heimatort*, [w:] „Schlesischer Gebirgsbote”, nr 31/1961, s. 492.

<sup>9</sup> H. Wesner, *Berichte aus der Heimat*, [w:] „Schlesischer Gebirgsbote”, nr 18/1956, s. 12.

W ten sposób ta wiekowa kaplica po raz kolejny odzyskała swój dawny wygląd i, miejmy nadzieję, jeszcze długo będzie przypominać o wydarzeniach sprzed wieków. ◆



Ruiny kaplicy, listopad 2022 r.



Współczesne wnętrze kaplicy, lipiec 2025 r.